

**Nr. 299**

**Cena prenumeraty:**

**w Łodzi**  
Kwartalnie Mk. 945.  
Miesięcznie „ 315.  
za roznośnienie  
35 mk. miesięcznie.  
**Z przes. poczt.**  
Kwartalnie Mk 1160  
Miesięcznie „ 386.  
poza Łódź, egz. mk 16

**w Ameryce:**  
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy  
Oszczędności 60,594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

**BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą!**

KALENDARZYK

30	N. Germa. i Ser.
31	P. † Wig. Symf.
1	W. Wszystkich Sw
2	S. Dzień Zad
5	C. Huberta B. M
4	P. † Karola Bor.
5	S. Zachariasza

**REDAKCJA**

**w ŁODZI**  
Al. Kościuszki Nr 41  
TELEFON 28.

# ROZWOJ

**DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI**

Peniedziałek, dnia 31 października 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszono do Rozwoju przyjdą artykuły „Polska i Polska”  
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracji nie odpowiada.

## Trzecia rocznica oswobodzenia Krakowa.

Pierwszą stolicą, która strząsnęła z siebie jarzmo obce, był Kraków, nasze Ateny pamiątek polskich, miasto pamiętające najszcześniejsze epoki rozwoju państwa za rządów Jagiellonów i Batorego!

Dzisiaj dnia 31 października przypada trzecia rocznica uwolnienia Krakowa z ak austriackich! dziś trzy lata upływa, kiedy znów Kraków odechnął wolnością, kiedy ostatni żołnierz i urzędnik niemiec wyrwali, ile tchu im starczyło, aby jak najrychlej zatrzymać się na ziemi niemieckiej.

Zagrzmiały z wieży Marjackiej hejnały, warię na odwachu objął żołnierz polski, na rynku rozbrzmiał mazurek Dąbrowskiego.

Jeszcze Polska nie zginęła!

Wielka chwila! Święta, niezapomniana!

Dzisiejsza uroczystość rozpoczęła się o godzinie 10 nabożeństwem w kościele Marjackim z udziałem władz cywilnych i wojskowych oraz stowarzyszeń kulturalnych i fachowych.

Przed kościołem ustawi się warta honorowa z orkiestrą.

Po uroczystym „Te Deum” pochód obej-

dzie rynek i stanie przed odwachem, gdzie wygłosi mowę jeden z przedstawicieli miejskich.

W tym czasie, według zwyczaju z 1918 roku warta przy dźwiękach orkiestry kolejowej wyruszy z koszar Jagiellońskich mieszczących się w Podgórzu i przejdzie ulicami: Krakowską Stradomiem, Grudką gdzie ustawi się przy wylocie do rynku, a następnie ruszy przed odwach.

Tu stowarzyszenie „Gwiazda” wręczy dowódcy warty nowy sztandar, poczem orkiestra odegra hymn narodowy.

Po dokonaniu tej uroczystości nastąpi defilada, która skieruje się na Wawel.

Wczoraj już rozpoczęto uroczystość przez odczyty i przemówienia wyjątkowe o doniosłym znaczeniu uroczystości!

Gród Jagiellonów, prastary polski Kraków, druga z rzędu stolica Polski pod wieczór zajaśnieje od świateł, a w dzień zabarwią się ulice biało-karmazynowymi sztandarami!

Z tą uroczystością krakowską łączy się cały naród! (3)

## Echa wyprawy po tron.

„Daily Chronicle” pisze: Ententa udzieliła członkom małej koalicji poparcia w zarządzeniach mobilizacyjnych celem zapobieżenia powrotowi Habsburgów na tron. Wobec tego jednak, że rząd węgierski stłumił w zarodku zamach Karola, niema już więcej powodów do interwencji. Musimy jednak zwrócić uwagę na to, pisze dziennik, że epizod nie powtórzyłby się nigdy, gdyby rząd węgierski nie okazał opieki w wykonaniu zobowiązań w sprawie zachodnich Węgier. (3)

(kt.) Z Rumunii donoszą urzędowo, że mobilizacja objęła tu 8 dywizji pod dowództwem gen. Avarescu. (3)

Z Belgradu donoszą, że wręczenie ultimatum małej ententy w Budapeszcie zostało odroczone z powodu konieczności nowej wymiany zdań między gabinetami belgradzkim, bukareszteńskim i praskim. Mimo to rząd ju-

gostowiański nie widzi powodów do zmiany swego stanowiska. Przygotowania wojskowe trwają.

### MAŁA ENTENTA NIE WKROCZY NA WĘGRY?

WIEDEN. „Neue Freie Presse” donosi z Budapesztu, że w sytuacji zagranicznej nie zaszyły żadne zmiany. W kołach politycznych spodziewają się, że wielkie mocarstwa dołożą wszelkich sił, aby małą ententę powstrzymały od wkroczenia na Węgry.

WIEDEN. (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Paryża: Benesz odbył konferencję z przedstawicielami mocarstw sprzymierzonych w sprawie węgierskiej. W kołach politycznych kraje pogłoska o kandydaturze ks. Rosta na tron węgierski. Jak słychać w sprawie tej toczą się już rokowania między rządem węgierskim a włoskim.

## Odkrycie spisku komunistycznego we Lwowie

LWÓW. 30. (PAT) Dzisiejsza urzędowa „Gazeta lwowska” w nadzwyczajnym wydaniu donosi: Dziś w niedzielę o godz. 12 w południe oddział policji państwowej otoczył ruską katedrę św. Jura i przylegające do

niej budynki i na dany znak wkroczył do budynku, w którym mieszkają kanonicy ruscy. W budynku tym w sali, gdzie zwykle djaki zdają egzamina, zastano obradujący kongres komunistyczny. W chwili, w której policja

## Narybek karpia

sprzedaje Rybołówstwo Bełdów.  
Poczta: Łódź, Piotrkowska 27.

2148

## ? Ofiary Gieldy ?

weszła do sali odbywały się obrady.

Ponieważ niektórzy członkowie tajnego kongresu rzucili się na policję, ze strony urzędników policji padło na postrach kilka strzałów, poczem policja w dużej liczbie weszła do sali. Aresztowano kilkadziesiąt osób z pośród uczestników Zjazdu.

Sledztwo wykazało, że kongres był planowany od dawna, a termin jego dokładnie oznaczony. Na kongres przybyli delegaci organizacji komunistycznych.

Ogólne kierownictwo spoczywało w rękach rusińskich. Podczas trwania kongresu nikt z uczestników nie miał prawa wychodzić poza obręb zabudowań katedry św. Jura. W tym celu przydział Zjazdu zaopatrzyło się w obfite zapasy żywności i trunków. W obradach brali udział członkowie tajnych organizacji ukraińskich K. U. M. Woli. Znaleziono mnóstwo odezw i broszur. W chwili, gdy policja wchodziła do budynku w korytarzu przed wejściem do sali obrad stał na straży ksiądz ruski (!).

### FOCH W AMERYCIE

WASZYNGTON. Haras. Harding przyjął uroczystie marszałka Focha i wydal na jego cześć w Białym Domu śniadanie, w którym wzięli udział gen. Persing oraz wybitne inne osobistości. Marszałek udał się również do Wilsona, który nie mógł jednak go przyjąć z powodu złego stanu zdrowia.

### KRONIKA TELEGRAFICZNA.

(kt.) W Wilnie rozpoczął obrady Zjazd bratniej pomocy wszystkich polskich środowisk akademickich. Zjazd trwać będzie 4 dni!

(kt.) W Słowaczczyźnie ogłoszono stan wojenny.

(kt.) Wiedeńskie koła dyplomatyczne wyrażają przekonanie, że napięcie kwestii węgierskiej znacznie się zmniejszyło, gdyż między wielką a małą ententą doszło do porozumienia.

(kt.) Konferencja państw sukcesyjnych rozpoczęła wczoraj obrady.

(kt.) Wczoraj o godz. 12.36 w gmachu Artusa w Toruniu nastąpiło otwarcie drugiego Zjazdu elektrotechników polskich z całego kraju.

Na zjazd przybyło stu kilkudziesięciu uczestników.

# Sprawy polskie.

## Kto chciał sprzedać G. Śląsk?

„Gazeta Poranna“ w ostatnim numerze potwierdzając powtarzane dotychczas półgłębokiem pogłoski, pisze: „W gabinecie Witosa znalazło się podobno dwóch ministrów, broniących pomysłu oddania G. Śląska w zamian za pieniądze niemieckie. Przegłosowano ich, ale go wornym jest fakt, że tacy ministrowie się znaleźli.“

Oskarzenie jest zbyt ciężkie, aby można je było puścić mimo uszu. Społeczeństwo polskie musi wiedzieć, którzy to ministrowie chcieli przetrzymać Niemcom G. Śląsk. Jeżeli zarzut jest niesłuszny, odnośne czynniki powinny w sposób kategoryczny i nie wzbudzający podejrzeń zaprzeczyć tym pogłoskom, bo milczenie jest, jak wiadomo, znakiem zgody. Nie możemy dopuścić, aby tego rodzaju potworne pogłoski zatruwały naszą atmosferę polityczną. W tej sprawie musi być uawniona cała prawda, a jeśli piętnuje się sprzedawczyków, którzy odstępują swe majątki wrogom, to tem bardziej muszą być napiętnowani publicznie zbrodniarze na ministerjalnych fotelach — o ile rzeczywiście znaleźli się tacy — którzy chcieli G. Śląsk sprzedać za marki niemieckie. (9)

## Czy brak dobrej woli?

Mianowanie p. Kowalskiego, pisze Rzeczpospolita który był konfidentem zarządu okupacyjnego niemieckiego von Beselera i von Kriese w Warszawie, co jest urzędowo stwierdzone, posłem polskim w Hadze, było nieprzyzwołością wobec Holandji, a zarazem wobec międzynarodowego ciała dyplomatycznego wogóle, bo takich konfidentów-beraterów nie puszcza się między dyplomatów. Obecnie okazało się w dodatku, że p. Kowalski w kłamliwym sposobie urządził napasć na dwóch biskupów, z których jeden jest członkiem sejmu, a obaj działali z ramienia rządu. Uchwała komisji

spraw zagranicznych nie pozwala p. Skirmunto wi pozostawić p. Kowalskiego w urzędzie, gdyż byłoby to zupełnym lekceważeniem i episkopatu i seimu.

Dyplomatyczną działalność p. Kowalskiego, należy uważać za skończoną, a to pozwoli wprawić oszczędność w placówce w Hadze już raz uchwaloną. (3)

## Przyjaciel Polski.

W czwartkowym numerze „Aftenpostet“ rozpoczęto pod tytułem: „Przez odbudowaną Polakę“ serje artykułów redaktora Prolslanda.

Autor stwierdza, że Polska to kraj potężny, piękny, bogaty i żywoiny, a Polacy to naród, zmierzający w wielką promienną przyszłość. Tłumaczy pewne braki społeczne w Polsce na szą długoletnią bo z gorą staletnią niewolą, autor charakteryzuje okrutny los rozdartego na trzy części narodu polskiego, który tak daleki jest od idei bolszewizmu, że nie tylko Polska, ale i Europa może być spokojną, o ile chodzi o zabezpieczenie przed rozszerzaniem się czarownicy zarazy w kierunku zachodnim.

## Eksploatacja puszczy Białowieskiej.

Komisja rolnicza wysłuchała sprawozdania delegata ministerstwa p. Miklaszewskiego o gospodarstwie leśnym w puszczy Białowieskiej. Jest to największy 128,000 hektarów liczący obszar leśny w Europie Środkowej. Niemcy rozpoczęli eksploatację przemysłową puszczy. Dziś działa tam 8 gatrów, terpentyniarnia i t. p. Ministerstwo rolnictwa zamierza eksploatację leśną dać w 20 letnią dzierżawę, przyczem wyrob ma być ograniczony do drzew przestarzałych. (1)

## Przegląd „Prasy Łódzkiej“.

Już od roku na lamach „Głosu Polski“ ani świeżo powstałego „Kurjera Wieczorowego“ w taki sam mętny sposób jak „Głos“ — nie spotykamy ani jednej wzmianki przeciwko żydom.

Nasuwały się mimowoli zupełnie jasne wnioski: albo żydzi wszystko robią, aby do dać świetności ukochanej przez nich ojczyźnie i nawet nie można im zarzucić monetarnych manipulacji, albo pismo jest wydawane dla żydów i polskich Wojtków, którzy spolem strzygą welenkę z własnego społeczeństwa.

Które z tych przypuszczeń prawdopodobniejsze — zostawiamy domyślności czytelnika.

## KRONIKA.

### — Zalegalizowanie Stowarzyszeń.

(z) W ubiegłym tygodniu zostały zalegalizowane przez Województwo Łódzkie statuty następujących Stowarzyszeń.

1) Łódzki okręgowy związek piłki nożnej. Prezesem jest Dr. Grohman.

2) T—wo śpiewacze „Pieśń“, z siedzibą w Łodzi ul. Franciszkańska Nr. 59 (Bałuty).

3) Związek przemysłu ceramicznego w Łodzi.

4) T—wo pomocy niezamożnej uczącej się młodzieży polskiego gimnazjum „E. Krygiera“ w Łodzi.

5) T—wo „Talmud Tora“ Starego Miasta.

szawa, Łuckiem, Warszawą Zdobnowem przez Dablin, Lublin, Kowel.

### — Ofiara przesądów partyjnych.

Komisarz policyjny 7 okręgu w Łodzi został pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej za to, że w domu w którym le mieści lokal poljeji, piekarski miejscowy, a cował stale w nocy, a policja mu tego nie zabroniła.

### — Wymiana banknotów.

Postulacje banknotów i emisji na białym i różnym papierze, które obecnie wycofują się z obiegu, mogą codziennie w godzinach kasowych wymieniać każdą ich ilość na bilet 11 jej emisji P. K. K. P. w Warszawie i we wszystkich oddziałach prowincjonalnych.

### — Zużyte banknoty.

Z Łodzi wysłano przed paru dniami cały wagon zużytych i wycofanych z obiegu białych papierków 1, 5, 20 i 100 markowych.

### — Włóczęg.

Przypominamy, że dziś o godz. 8-jej odbędzie się w teatrze Uranji, róg Piotrkowskiej i Cegielnianej wieczór fenomenalnego rachmistrza Kriegera.

### — Zjazd koleżeńki.

Księża, wyświęceni w roku 1906, zjadą się u ks. Ożarówskiego w Warszawie, ul. Śniadeckiego 9, dn. 15 listopada r. b., godz. 7 wieczorem.

## Kwestja pomnika partyjnego.

Prasa warszawska poruszyła też sprawę tak aktualną, jak wzniesienie pomnika dla bohaterów. Utalentowany feljtonista Rzeczypospolitej p. Włodzimierz Perzyński porusza tą sprawę w Nr. 297.

Magistrat łódzki postanowił wznieść pomnik celem uczczenia pamięci ofiar socjalistycznej rewolucji 1906 r. Bardzo słusznie. Bohajcy ówczesni byli dzentelmenami. Mordowali własnych rodaków przeważnie, ale przynajmniej i sami narażali się na śmierć. Dzisiejsi bohaterowie walki klas dopuszczają się najohydniejszych zbrodni — bezkarnie.

„Kurjer Warszawski“ opowiedział dwa dni temu o strajku służby w szpitalu dziecięcym imienia Bersohnów i Baumana przy ul. Śliskiej. W szpitalu leżało około pięćdziesiąt dzieci przeważnie z uboższej sfery. Pewnego dnia służba ogłosiła strajk gwałtowny i opuściła szpital pozostawiając dzieci na opiece Boskiej. Tylko Boskiej dosłownie, bo oczywiście strajkujący przedstawiciele wyzyskiwanego proletariatu, którzy korzystali w szpitalu z mieszkań, światła, opału i całego dziennego utrzymania, pilnowali troskliwie, aby ktoś inny zamiast nich nie niósł nieszczęśliwym chorym dzieciom pomocy. W dwa dni po wybuchu strajku lekarz dyżurny stwierdził najohydniejszy brud w salach. Na jednym łóżku leżały kawałki szkła potłuczonej szklanki, na innym jakiś bandaż i gips. Ale to jeszcze nie wszystko. Jedno z dzieci umarło i służba szpitalna nie pozwalała wynieść z sali zwłok. Przez kilkanaście godzin dzieci leżały z trupem. Kto wie może w tym samym czasie panowie strajkujący posługacze słuchali oświatowego wykładu o Wolsem...

W końcu dopuszczono laskawie matki do opieki nad dziećmi. Matki przychodziły na dzień a wieczorem roznosiły zaraze szkarlatyny po mieście. Ciekawa rzecz, jak się na to zapatrywało Ministerjum Zdrowia. A może wogóle nie miało czasu zapatrywać się na to, zajęte opracowywaniem ustaw, które zabraniają lekarzom nieść pomoc chorym, o ilej tam metrów czy kilometrów od gabinetu przyjęć.

Wreszcie przeniesiono dzieci do innych szpitali i szpitalik na Śliskiej zamknięto. Strajkująca służba może tryumfować. Postawiła się ostro burzujom. Nie dała przelamać strajku. Czyż wobec takich faktów można się dziwić, że dziś nawet bohajcy łódzcy urastają na bohaterów?

### — Podatek od spirytusu.

Z dniem 1 listopada r. b. wszelkie zapasy spirytusu znajdujące się w fabrykach wódek rozlewniach spirytusu, we wszystkich przedsiębiorstwach sortujących takich wyrobów (hurtowniach, detalicznych sprzedażach, restauracjach i t. p.) podlegać będą dodatkowemu opodatkowaniu, a mianowicie: spirytus czysty po 500 mk. za litr stu-stopniowy, zaś gotowe wyroby wódczane po 300 mk. za litr objętościowy tych wyrobów.

Teraz kieliszek wódki będzie kosztował w restauracjach co najmniej chyba 120 mk.

### — Powrót do rozumu.

Komendant policji w Warszawie podaje do wiadomości, że zgodnie z § 5 rozporządzenia wykonawczego ministra pracy i opieki społecznej, w porozumieniu się z ministrem przemysłu i handlu, zakłady tryzjerskie mogą być czynne bez przerwy, a pracownicy tych zakładów korzystają z przerwy niejednocześnie, a kolejno, z zachowaniem obowiązujących norm czasu pracy.

Prawdopodobnie Łódź skorzysta z tego i również wystąpi o potwierdzenie tych samych praw.

### — Komunikacja z krasami.

Dyrekcja kolei państwowych w Warszawie podaje do wiadomości redakcji, że poczynając od 1 listopada w pociągu Pospieszonym Nr. 901, wychodzącym z dworca Głównego o godz. 8,15 i w takimże pociągu powrotnym nr. 902, przybywającym na dworzec Główny o godz. 22,35, będą w obiegu codziennie wagony I, II i III klasy przeznaczone dla komunikacji bezpośredniej pomiędzy War-

## Z całego tygodnia.

### Dobra szkoła.

Łódź zawsze odznaczała się dobrą szkołą, jeśli chodziło tylko o jakieś filuterne wystąpienie. Oznacza i sądził Łódź Piotrków za nią polską.

Dnia 21 b. m. udał się obywatel z Bochni, p. Fr. Maroński, celem zakupna węgla. W biurku tamtejszej dyrekcji kopalni przystąpił do niego jakiś młody mężczyzna i przedstawił się jako dyrektor kopalni „Krystyna”, zaprosił Marońskiego dostawę trzech wagonów węgla. Zadowolony Maroński, złożył w ręce „dyrektora” 50,000 mk. tytułem zaliczki na węgiel. Po otrzymaniu pokwitowania, wrócił do Bochni. Nazajutrz otrzymał depesze z Sierszy, w której uprzejmy „dyrektor” donosił o zakadawaniu 5 wagonów węgla i prosił o niezawodne przybycie, celem wyrównania resztującej kwoty 730,000 mk. Na depeszy widniał podpis Samogor. Maroński bezwzględnie wybrał się w podróż, tymczasem w Sierszy ku swemu rozczarowaniu przekonał się, że „dyrektor Samogor” nikomu nie jest znany. Oszukany Maroński wrócił najbliższym pociągiem do Bochni, gdzie od żony dowiedział się, że na dwie godziny przed jego przybyciem przyjechał autem „dyrektor hrabia Samogor”, a zapewniając, że węgiel jest już w drodze, zażądał 780,000 mk. Ponieważ kwoty takiej nie posiadała, wręczyła mu tylko 300,000 mk.

Maroński zawiadomił natychmiast policję krakowską o oszustwie. Organa policji wysiedliły i ujęły rzekomo tego dyrektora w osobie Józefa Dmogi, 22-letniego pomocnika ślusarskiego, rodu z ziemi Piotrkowskiej. Sprytnego oszusta wraz z tajemniczoną w cała hrabioską aferą żoną, Jadvigą, odstawiono do sądu.

### Skargi ukraińskie na Czechów.

„Wpered” zamieszcza skargę ukraińskich strzelców siczowych internowanych w Czechosłowacji, na sposób postępowania z nimi władz czeskich i na szkany, które mają podkład polityczny. W obozie w Józefowie rozgoryczenie wzrasta się.

### Aresztowanie fałszywego księdza w Lwowie.

Od dłuższego czasu zwróciły władze uwagę na tajemniczą postać jakiegoś księdza, który kręcił się po całej Polsce, osiadał zaś szczególnie w miejscach darzących wschodnią Małopolską. W następstwie niewyjaśnionych powodów nastąpiło aresztowanie. Wynik przeszedł wszelkie oczekiwania. Aresztowany podał się jako ksiądz Jan Zajackowski, lat 27, pochodzący z Hurodanki. Tymczasem w krzywym ogniu pytań okazało się, że rzekomy ksiądz niema pojęcia o zasadniczych podstawach teologii, wiadomości jego w dziedzinie katechizmu nie przekraczały wiadomości ucznia 2 klasy normalnej braku ma też zasadniczych podstaw znajomości liturgii. Przy rewizji w jego walizce znaleziono eutanę, bilet i opłatki, na to pewne zapiski, które wskazują, że rzekomy ów ksiądz pełnił funkcje kapłana. Nie został jednak wyjaśniony cel tej mistyfikacji. Albo się ma do czynienia z człowiekiem anormalnym, albo mistyfikacja ma podkład polityczny.

### Nota sprzymierzonych do Węgier.

Węgierski przedstawiciel mocarstw koalicyjnych wręczył ministrowi spraw zagranicznych notę, w której wzywa się rząd węgierski, aby 1) proklamował niezwłocznie złożenie z tronu b. króla i 2) aby rozłożył na łóżku na osobę b. króla, który ma opuścić ziemię węgierską pod warunkami, jakie będą ustalone później przez mocarstwa koalicyjne. Mocarstwa podkreślają z naciskiem, że w razie nie zastosowania się rządu węgierskiego do powyższych warunków,

zrzeka się wszelkiej odpowiedzialności w sprawie interwencji państw sprzymierzonych. (1)

### Pełnomocnicy do sprawy śląskiej.

Rząd niemiecki zamianował swoim pełnomocnikiem do pertraktacji w sprawie górnośląskiej tajnego radcę górniczego w Wrocławiu p. Bautzla P. Banizel będzie wspólnie z pełnomocnikiem polskim p. Kazimierzem Olszewskim dzisiaj zamianowanym, pracować w komisji pod przewodnictwem p. Adolfa nad podziałem Górnośląska. (6)

### Demonstracje w Berlinie.

Niedzielną demonstracją przeciw poselstwu i konsulatu polskiemu w Berlinie zorganizowaną była wyłącznie przez studentów i niedorostków. Przed poselstwem stłuczono szklaną tablicę orientacyjną. Poselstwo wezwało policję, która po przybyciu nie zastała już nikogo przed gmachem. Poselstwo zaprotestowało przeciwko temu, że policja nie zapobiegła na czas demonstracji. (6)

### Uroki Petlury.

„Wpered” donosi, że Petlura werbuje obecnie ochotników do swych oddziałów w Uszgorodzie na Rusi Zakarpackiej i Bukowinie, gdzie tworzy oddziały partyzanckie. Podobno w akcji tej pomaga mu czwarta międzynarodówka. (6)

### Sądy doraźne.

Wyrokiem sądu doraźnego w Kutnie skazano w dniu 26 października Józefa Boskowskiego i Piotra Oracza na ciężkie bezterminowe więzienie, Władysława Słupeckiego po uprzednim pozbawieniu praw na karę śmierci przez rozstrzelanie. (6)

### Co to jest?

Do Kamieńca przybył arcybiskup Georgij naznaczony przez patriarchę moskiewskiego na stanowisko egzarchy kościoła prawosławnego w Polsce.

### Uroczystość jubileuszowa artysty malarza Józefa Krzesza.

Odbyła się w Krakowie w lokalu zw. pol. piąstków, w której uczestniczyły sfery artystyczne, literackie, dziennikarskie oraz sympatyzujący z czcigodnym jubilatem goście.

Do jubilatę przemówił prez. Związku p. L. Stroyanowski, wręczając mu artystyczny dyplom na honorowego członka Związku na co w serdecznych słowach podziękował wzruszony jubilat, poczem nastąpiła skromna uczta, w czasie której wygłoszono szereg przemówień, przyczyniających się do podniosłego nastroju tej uroczystości.

### Władze Cieszyńskie przynoszą się na Górny Śląsk.

Z Cieszyna donoszą, że urzędy tamtejsze, a zwłaszcza komisja szkolna, poczyniły już przygotowania do przeniesienia się na Górny Śląsk. Nie wiadomo tylko, kto obejmie urząd kuratora górnośląskiego okręgu szkolnego. Także członkowie dyrekcji skarbu i sądu okręgowego przygotowali się do wyjazdu.

### Jeszcze jedno targi.

W Białymstoku odbyło się w magistracie posiedzenie osób zaproszonych przez Radę Miejską w sprawie urządzenia Targów Północnych w Białymstoku. Przewodniczył prezydent Samogor.

Rumel. Za urządzeniem targów przemawiali prezydent Rady Miejskiej p. Filipowicz i dr. Ostromecki. Redaktor „Kurjera Białostockiego” p. Benedykt Filipowicz zwrócił uwagę na to, że na posiedzenie nie przybyli przedstawiciele wielkiego przemysłu i zaproponował wybór komisji, która by zarządziła ankietę celem zbadania czy przemysłowcy poproszą Targi Północne. Wybrano komitet. Zdaje się, że zażydzone miasto Białystok, jak najmniej odpowiada na to, aby w niem urządzone miały być Targi Północne.

### Ceny restauracyjno w Włocławku.

Obiad z 3 dań, z czarna kawą w pierwszorzędnej restauracji w Włocławku 150 marek. Kolacja z 2 dań 175 marek. Porcje: barszcz lub bulion 50 mk. zupa rakowa 100 mk. befszyk tatarski 300, zimne mięso z sosem tatarskim 125mk. Omlet z grochem 190, sznyceł 200, befszyk z poledwicy 200, zrazy neli sońskie 250.

### Uczciwy obywatel.

Pierwszym kupcem, który ogłosił w oknie wystawowym o niższe cen, spowodowanej podniesieniem się marki polskiej, jest niejaki p. Frenzel z Poznania. Zniżył on ceny o 25%.

### O węgiel.

Burmistrz wszystkich miast wielkopolskich odbyli posiedzenie na którym obradowali nad zaopatrzeniem miast wielkopolskich w węgiel. Może i burmistrz łódzcy pomyśleliby o tam?

### Pułk 13.

W Wilnie odbyła się uroczystość wkroczenia 13 p. ułanów do Wilna. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. biskup Bandurski.

### Epidemja wścieklizny.

16 powiatów wschodniej Małopolski objętych jest epidemją wścieklizny. Od szeregu miesięcy zgłasza się do szpitala powszechnego w Lwowie po kilkanaście osób dziennie, pogryzionych przez wściekłe psy. Ogólna liczba wypadków sięga liczby kilkuset, z tego kilkanaście miertelnych.

### Kuźnica broni.

Przewodniczący Międzysojusznicej Komisji w Berlinie gen. Nollet przestał rządowi niemieckiemu notę z żądaniem zupełnego zamknięcia tych zakładów przemysłowych, które w czasie wojny sporządzały materiał wojenny a z początkiem roku 1919-20 na żądanie sprzymierzonych ograniczyły swój ruch do potrzeb pokoju. Chodzi tutaj naogół o 14 zakładów przemysłowych, które zatrudniają obecnie 100 tysięcy robotników. Nota Komisji Kontrolnej wylicza narazie trzy wielkie zakłady w Spandawie, Erfurcie i Frankfurcie, które muszą być natychmiast zamknięte.

### Na sposób niemiecki.

Do „Dziennika Cieszyńskiego” donoszą, że zarządzona mobilizacja czeska przypomina żywo ruch w r. 1914. Tuż za Olzą widać tłumy pijanych Czechów i gorączkową bieganie, słyszano nawoływania, hałas zupełnie obozowy.

Pierwszymi, którzy otrzymali powołania byli wyłącznie Polacy.

### W izbie francuskiej.

Herriot w imieniu radykalnych socjalistów oświadcza, że jego stronnictwo będzie popierać rząd, aby uniknąć dopuszczenia do władzy Tardieu i Manelei ich przyjaciół, których politykę uważa za niegodną kraju.

